

Sygn. akt XV Ca 916/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędziowie: SSO Agata Szlingiert

SSR del. Michał Meisnerowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Plank - Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa P. F.

przeciwko Gminie R.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowy w Lesznie, XI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Rawiczu

z dnia 16 grudnia 2014 r.

sygn. akt XI C 218/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rawiczu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Agata Szlingiert Joanna Andrzejak-Kruk Michał Meisnerowski

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 1.09.2010r. powód P. F. wystąpił o zobowiązanie pozwanej Gminy R. do złożenia oświadczenia woli o odpłatnym przejęciu za kwotę 1.181,11zł wybudowanego w 2007r. staraniem i ze środków powoda odcinka kanalizacji deszczowej od studzienki  $\varnothing 500$  znajdującej się na nieruchomości, której powód jest współwłaścicielem, do kolektora kanalizacji deszczowej (...) w ul. (...) w R., łącznie z trójnikiem  $315/200/45^\circ$  zamontowanym na tym kolektorze. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych oraz kosztów związanych z procesem ( wydatki za notarialne poświadczenie odpisów dokumentów z oryginałami oraz za wypis z rejestru gruntów i budynków ) w kwocie 219,94zł. Jako podstawę powyższego żądania powód wskazał art. 31 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Zdaniem pozwanej art. 31 ustawy nie ma w sprawie zastosowania, gdyż doszło do wybudowania przyłącza, nie zaś urządzenia kanalizacyjnego ( art. 2 pkt 5 i art. 15 ust. 2 ), a ponadto powód nie jest odbiorcą usług w rozumieniu art. 2 pkt 3 ustawy ( odprowadza wody opadowe nieodpłatnie, bez zawarcia umowy, a odbiór przez (...) wód opadowych

z terenu nieruchomości powoda nie stanowi zbiorowego odprowadzania ścieków ). W trakcie procesu pozwana podniosła ponadto, że proces budowy prowadzonej przez powoda dotknięty był wadą w postaci braku zgłoszenia właściwemu organowi oraz że powód nie wykazał, aby wybudowane urządzenie spełniało warunki techniczne.

Wyrokiem z dnia 6.08.2013r., sygn. akt (...)Sąd Rejonowy w L. Zamiejscowy Wydział z siedzibą w R.:

1. zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „Gmina R., będąca właścicielem sieci kanalizacyjnej na terenie miasta R., nabywa na własność za cenę 1.181,11zł wybudowany w 2007r. przez P. F. (i oznaczony jako „(...)” na mapie sytuacyjnej dla celów projektowych, stanowiącej załącznik do projektu budowlanego przyłączenia do sieci kanalizacji deszczowej budynków i utwardzonych terenów posesji usytuowanych na działkach (...), położonych przy ul. (...) w R. z sierpnia 2007 roku wykonanego przez mgr. inż. Z. B.) odcinek kanalizacji deszczowej, biegnący od miejsca bezpośrednio za studzienką kontrolną  $\varnothing$  500 znajdującą się w obrębie nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...), stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) w R., będącej przedmiotem współwłasności A. L. (1) i P. F., do kolektora kanalizacji deszczowej (...), łącznie z zamontowanym na tym kolektorze trójnikiem 315/200/45°, znajdującego się w pasie drogowym ul. (...) w R. (działka ewidencyjna nr (...))”;

2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 279,94zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 31.01.2014r., sygn. akt XV.Ca.(...)Sąd Okręgowy w P. chylił powyższe orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w L.Zamiejscowy Wydział z siedzibą w R. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 31 ustawy z dnia 7.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków ( t.j. Dz.U. 2015/139 ) poprzez jego zastosowanie i uznanie, że powództwo znajdowało operacie w tym właśnie przepisie. Tymczasem, choć w żadnej części nie został on formalnie wyeliminowany z porządku prawnego, to jednak w istocie utracił moc obowiązującą ( przynajmniej w zakresie istotnym z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy ), co jest to konsekwencją wejścia w życie z dniem 3.08.2008r. ustawy z dnia 30.05.2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw ( Dz.U. Nr 116, poz. 731 ), która wprowadziła art. 49 § 2 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że powód domaga się zobowiązania pozwanej gminy do odpłatnego nabycia własności odcinka kanalizacji deszczowej wybudowanego na jego koszt w 2007r. Treść tego żądania oraz okoliczności faktyczne przytoczone na jego poparcie odpowiadają hipotezie i dyspozycji art. 49 § 2 k.c. i to ten przepis jest adekwatny do oceny powództwa. Znajduje on przy tym zastosowanie również w sytuacji, w której urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci przed dniem 3.08.2008r. Sąd I instancji odnosząc się wyłącznie do regulacji zawartej w art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, nie rozpoznał zatem istoty sprawy. W świetle art. 49 § 2 k.c. rozważania wymagało bowiem, czy pozwana gmina jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. oraz czy podłączenie wykonanych przez powoda przewodów kanalizacyjnych z siecią kanalizacji deszczowej w ul. (...) w R. może być traktowane jako przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną ( pozwana zakwestionowała obie te przesłanki ).

Przy ponownym rozpoznaniu prawy strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Wyrokiem z dnia 16.12.2014r., sygn. akt XI.C.218/14 Sąd Rejonowy w Lesznie Zamiejscowy Wydział z siedzibą w Rawiczu: 1) oddalił powództwo; 2) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180,-zł z tytułu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy powtórzył ustalenia faktyczne przyjęte jako podstawę pierwszego z orzeczeń i wskazał :

P. F. jest współwłaścicielem w 7/32 częściach nieruchomości położonej w R., stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0.01.81 ha, dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość przylega do ul. (...) w R.. Drugim współwłaścicielem (w 25/32 częściach) jest A. L. (2) (siostra powoda, która upoważniła go do podejmowania wszelkich decyzji związanych z zarządem tą nieruchomością)

W końcu czerwca 2007r. Gmina R. przystąpiła do realizacji inwestycji polegającej na przebudowie ulicy (...) w R. wraz z budową kanalizacji deszczowej i odwodnieniem Szkoły Podstawowej Nr (...). Decyzją nr (...) z dnia 19.12.2006r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany przygotowany przez inż. L. P. i udzielił pozwolenia Gminie R. na budowę sieci kanalizacji deszczowej, o której mowa powyżej. W projekcie budowlanym nie uwzględniono podłączenia do nowej kanalizacji innych nieruchomości (za wyjątkiem terenów Szkoły Podstawowej Nr (...)) znajdujących się przy ul. (...). W wyniku starań mieszkańców, w tym zwłaszcza powoda, Burmistrz R. zadeklarował, że właściciele nieruchomości przyległych do ulicy (...) będą mogli - przy okazji wykonywanych robót - dokonać podłączenia na własny koszt swych posesji do budowanej kanalizacji po spełnieniu wymagań formalnych, takich jak: opracowanie projektu budowy przyłącza kanalizacji deszczowej, uzgodnienie projektu w (...), uzgodnienie terminu włączenia z zarządcą drogi oraz wybudowania przyłącza zgodnie z uzgodnieniami. (...) w R. ustalił warunki techniczne nr (...) przyłączenia do sieci kanalizacji deszczowej budynków i utwardzonych terenów posesji zlokalizowanych na działkach o nr. ewid. wymienionych w tym dokumencie, w tym działki nr (...), której współwłaścicielem jest powód.

Mając na uwadze powyższe stanowisko Gminy powód wraz z pięcioma innymi właścicielami posesji przylegających do ul. (...) zlecili inż. Z. B. opracowanie projektu budowlanego przyłącza kanalizacji deszczowej budynków i utwardzonych terenów posesji zlokalizowanych na działkach o nr. ewid. nr (...)i (...). Projekt wykonany przez inż. Z. B. w sierpniu 2007r. został pozytywnie zaopiniowany przez (...). Inwestorzy uzyskali też zezwolenie zarządcy drogi na umieszczenie w pasie drogowym ulicy (...) w R. projektowanych urządzeń kanalizacji deszczowej w miejscach zaznaczonych na mapach sytuacyjnych Po spełnieniu wymagań formalnych powód przystąpił do wykonania inwestycji. Prace związane z budową odcinka kanalizacji o łącznej długości 9,60 metrów i średnicy (...), biegnącego od studzienki kontrolnej na posesji powoda do kolektora głównego sieci kanalizacyjnej, zbudowanego z trzech rur (...) i trójnika 315/160 x 45° na kolektorze głównym znajdującym się w ulicy (...) wykonał (...). Koszt robót wyniósł 559,99zł, na potwierdzenie czego wykonawca wystawił fakturę VAT (...) z dnia 27.08.2007r. Powód zakupił również materiały niezbędne do wykonania urządzenia: 3 rury (...) za kwotę 537,11zł. Nadto partycypował w kosztach związanych z ustaleniem warunków technicznych nr (...) przez (...) w R. - w kwocie 6,42zł oraz kosztach związanych z uzgodnieniem projektu i w kosztach projektu wykonanego przez inż. Z. B. - powód zapłacił 71,17zł

W dniu 19.09.2007r. podpisano protokół dopuszczenia do eksploatacji wybudowanego staraniem i na koszt powoda urządzenia kanalizacyjnego, które wbrew nazewnictwu zastosowanemu w dokumentacji technicznej nie stanowiło przyłącza kanalizacyjnego w rozumieniu przepisów ustawy o zbiorowych zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Sporządzenie protokołu oznaczało stwierdzenie prawidłowego wykonania inwestycji.

Powód nie zawarł z pozwanym żadnej umowy na odprowadzanie wód opadowych z nieruchomości, której jest współwłaścicielem do sieci kanalizacyjnej stanowiącej własność Gminy. Gmina R. nie pobiera opłat za odprowadzanie wód deszczowych. Powód zwrócił się do Gminy R. o odpłatne przejęcie pobudowanego przez niego urządzenia kanalizacyjnego od studzienki (z jej wyłączeniem) znajdującej się na działce nr (...) do kolektora głównego w ulicy (...) w R., lecz spotkał się z odmową.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał powództwa za bezzasadne w świetle art. 49 § 2 k.c.

Sąd wyjaśnił, iż urządzeniami służącymi do odprowadzania płynów w rozumieniu art. 49 § 1 i 2 k.c. są także urządzenia i przewody, których celem jest odprowadzanie ścieków, a więc pełniące funkcje kanalizacyjne. Z uwagi na przesłanki zastosowania art. 49 § 2 k.c. rozważeniu podlegała natomiast kwestia, czy pozwana gmina jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. oraz czy podłączenie wykonanych na koszt powoda przewodów kanalizacyjnych z siecią kanalizacji deszczowej na ulicy (...) w R. stanowiło przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną.

Orzecznictwo sądowe odnoszące się do kwestii, czy gmina jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. jest obszerne i zróżnicowane. Dotyczy ono rozmaitych rodzajów i form działalności prowadzonych przez gminę. W wyroku SN z dnia 10.05.2013r. I CSK 522/12 wyrażone zostało następujące stanowisko: „Gmina, realizując zadania własne

wymienione w art. 7 u.s.g. poprzez zawieranie umów mających charakter czynności z zakresu obrotu gospodarczego, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 479<sup>2</sup> § 1 k.p.c.” W wyroku Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17.04.2013r.bVI ACa 1371/12 stwierdzono: „Jednostka samorządu terytorialnego może być uznana za przedsiębiorcę prowadzącego działalność gospodarczą tylko w zakresie wykonywania zadań własnych i tylko wówczas, gdy są one związane z udziałem tej jednostki w obrocie cywilnoprawnym. Przyjęcie, że każda działalność inwestycyjna jednostki samorządu terytorialnego, podjęta na własny rachunek w związku z wykonywaniem zadań użyteczności publicznej, stanowi formę działalności gospodarczej w rozumieniu k.p.c., nie znajduje oparcia w przepisach”. Powyższe orzeczenia – i całokształt orzecznictwa – wskazują, że status gminy jako przedsiębiorcy oceniać należy każdorazowo odrębnie, w kontekście działalności gminy, do której się odnosi, i nie można z góry bez analizy tego kontekstu i stosunków prawnych, w jakich występuje gmina, uznać gminy za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. Działalność gminy jako przedsiębiorcy charakteryzuje udział w obrocie cywilnoprawnym i szczególnie zawieranie umów z zakresu obrotu gospodarczego.

Postawić należy pytanie, czy działania pozwanej Gminy w zakresie odprowadzania wód opadowych z nieruchomości powoda do kanalizacji deszczowej noszą znamiona prowadzenia działalności gospodarczej. Działalność polegająca na zbiorowym odprowadzaniu ścieków nie została pozostawiona przez ustawodawcę swobodnie umów. Stosownie do art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 7.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, działalność gminy polegająca na zbiorowym odprowadzaniu ścieków odbywa się na podstawie pisemnej, odpłatnej umowy o odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu strony określają między innymi warunki świadczenia usług, sposób i terminy wzajemnych rozliczeń, prawa i obowiązki stron umowy. Pozwana Gmina oraz powód nie mają zawartej umowy o odprowadzanie ścieków do kanalizacji deszczowej, a powód nie uiszcza opłat za odprowadzanie wód deszczowych. Gmina nie wprowadziła opłat z tytułu odprowadzania wód opadowych do kanalizacji deszczowej – nie wprowadziła takich opłat w taryfie uchwalanej przez Radę Miejską ( art. 24 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę ). W konsekwencji Sąd uznał, że pozwana Gmina nie prowadzi działalności gospodarczej i nie jest przedsiębiorcą w zakresie odbierania od niektórych mieszkańców wód opadowych z terenu ich nieruchomości; stosunki prawne Gminy w tym zakresie nie mają cech właściwych działalności gospodarczej. Sprawy związane z kanalizacją deszczową nie pozostają w zakresie działania (...) w R., co przesądzałoby, że pozostają one w zakresie działalności gospodarczej tego podmiotu, a realizuje je bezpośrednio administracja samorządowa - wydział Urzędu Miejskiego. Gmina nie jest zatem przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>(1)</sup> k.c., co stanowi samodzielną przesłankę do uznania powództwa za niezasadne.

Sąd stwierdził ponadto, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż podłączenie wykonanych na koszt powoda przewodów kanalizacyjnych z siecią kanalizacji deszczowej na ulicy (...) w R. stanowiło przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną. W ocenie Sądu podstawy takiej nie stanowi protokół z 19.09.2007r. ( protokół dopuszczenia do eksploatacji przyłącza wodociągowo-kanalizacyjnego powoda ). Nie doszło też do jakiegokolwiek czynności prawnej, skutkiem której wskazywane przewody kanalizacyjne miałyby wejść w skład „przedsiębiorstwa” pozwanej. Powyższe stanowi także samodzielną przesłankę do uznania powództwa za niezasadne, albowiem wejście urządzenia w skład przedsiębiorstwa jest warunkiem koniecznym do zaistnienia roszczenia z art. 49 § 2 k.c.

Ze względu na powyższe powództwo zostało oddalone, a o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 49 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 43<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że gmina nie spełnia przesłanek do uznania jej za przedsiębiorcę;

b) naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez stroniczne rozpoznanie sprawy – tylko w kierunku uwzględnienia interesu pozwanej gminy i biorąc pod uwagę aspekty prawne zgłaszane przez pozwaną, a ignorowanie faktów przedstawionych przez powoda, z których wywodził on skutki prawne;

1) uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie:

a) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niezrealizowanie wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31.01.2014r. i nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia stanu faktycznego zgodnie z przedstawioną tam tezą;

b) art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez nieodniesienie się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do kwestii wynikających z pozwu powoda w sprawie I.C.429/15 o ustalenie własności kolektorów deszczowych;

c) art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie świadków i powołanie biegłego, pomimo że dowody te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż zmierzały do wykazania, że pozwana gmina jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 431 k.c.;

1) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. uniemożliwienie powodowi wykazania, że sieć kanalizacyjna w ul. (...) nie posiada szczególnego charakteru i celu, tylko powinna odprowadzać wody opadowe i roztopowe z nieruchomości powoda i wielu innych;

2) nierozpoznanie istoty sprawy przez twierdzenie o braku podstaw dla przyjęcia, że podłączenie wykonanych przez powoda przewodów kanalizacyjnych do sieci kanalizacji deszczowej na ul. (...) w R. stanowi przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną oraz przez twierdzenie, że nie doszło do jakiegokolwiek czynności prawnej, skutkiem której wskazywane przewody kanalizacyjne miałyby wejść w skład przedsiębiorstwa pozwanej.

Z uwagi na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania w I i II instancji według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi I instancji.

Pozwana w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia, zaś na rozprawie apelacyjnej wniosła ponadto o zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, gdyż Sąd Rejonowy – jak słusznie wytknął powód w ramach zarzutu naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. – nie wykonał w prawidłowy sposób wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu przywołanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31.01.2014r., w którym polecono Sądowi Rejonowemu rozpoznanie dochodzonego przez powoda roszczenia w oparciu o właściwą podstawę materialno-prawną, tj. art. 49 § 2 k.c., i zbadanie przesłanek jego zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy.

Przewidziane w art. 386 § 6 k.p.c. związanie sądu pierwszej instancji wskazaniem co do dalszego postępowania oznacza obowiązek wykonania wskazówek dotyczących uzupełnienia postępowania dowodowego, a także rozważenia tych okoliczności, które, według oceny sądu drugiej instancji, rzutują na końcowe rozstrzygnięcie sprawy ( por. T.Wiśniewski w: H.Dolecki, T.Wiśniewski (red.) KPC Komentarz LEX 2013, kom do art. 386 t. 21 ). Rozpoznając niniejszą sprawę na skutek apelacji pozwanej od poprzedniego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że rozważania wymagało, czy pozwana gmina jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>(1)</sup> k.c. ( gdyż roszczenie z art. 49 § 2 k.c. przysługuje przeciwko przedsiębiorcy, a pozwana wywodziła, że nie można jej przypisać takiego statusu z uwagi m.in. fakt nieodpłatnego oraz jedynie okazjonalnego odprowadzania przez nią wód opadowych z nieruchomości powoda ) oraz czy podłączenie wykonanych przez powoda przewodów kanalizacyjnych z siecią kanalizacji deszczowej w ul. (...) w

R. może być traktowane jako przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną ( w apelacji pozwanej zakwestionowano możliwość przyjęcia takiego rozwiązania z uwagi na szczególny charakter i cel sieci kanalizacyjnej, jak również fakt, że nie wchodzi ona w skład przedsiębiorstwa, jakim jest (...) w R. będący zakładem budżetowym pozwanej gminy ).

Należy zwrócić uwagę, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy w I instancji obie strony w swoich pismach procesowych zgłosiły wnioski dowodowe mające na celu potwierdzenie ich stanowiska odnośnie do statusu pozwanej gminy w kontekście art. 49 k.c. ( por. pismo pozwanej z dnia 27.06.2014r. – k.478 i nast., pismo powoda z dnia 27.06.2014r. – k.481 i nast. ). Sąd Rejonowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 26.11.2014r. oddalił wszystkie wnioski stron ( k.506 ), nie wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku żadnych motywów ani podstawy prawnej podjętej decyzji. Zarówno powód, jak i pozwana zgłosili na rozprawie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. w związku z oddaleniem ich wniosków dowodowych, a w konsekwencji powód mógł – stosownie do art. 380 k.p.c. – domagać się rozpoznania postanowienia Sądu I instancji w tym zakresie. Postanowienie to nie podaje się jednak jakiegokolwiek kontroli instancyjnej z uwagi na wspomniany brak jego uzasadnienia. W tej sytuacji nie sposób odeprzeć podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. Powód słusznie bowiem zauważa, że okoliczności, które zamierzał wykazać, miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w związku z tym powinny być przedmiotem dowodzenia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy dosłownie przytoczył ustalenia przyjęte za podstawę pierwszego, uchylonego orzeczenia. Ustalenia te nie były natomiast wystarczające, zważywszy zwłaszcza, że jako podstawę roszczenia powoda błędnie przyjęto wówczas art. 31 ustawy z dnia 7.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków ( t.j. Dz.U. 2015/139 ), a przepis ten odmiennie od art. 49 § 2 k.c. kształtował krąg podmiotów, którym można było odpłatnie przekazać, wybudowane z własnych środków, urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne. W rezultacie rozważania Sądu I instancji odnoszące się do tego, czy pozwaną gminę można traktować jako przedsiębiorcę, biernie legitymowanego w sprawie, są pozbawione dostatecznych podstaw. Co więcej, Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do części zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną przeciwko roszczeniu powoda.

Zgodnie z art. 49 § 2 k.c., osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej ( oraz innych urządzeń podobnych ) i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył te urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem ( chyba że w umowie strony postanowiły inaczej ).

Jak już to zostało wyjaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31.01.2014r., urządzeniami „służącymi do odprowadzania płynów” w rozumieniu art. 49 § 1 i 2 k.c. są także urządzenia i przewody, których celem jest odprowadzanie ścieków, a więc pełnienie funkcji kanalizacyjnych. W art. 2 cyt. wyżej ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków zawarto definicję pojęcia „ścieki”, stanowiąc, iż są to m.in. wody opadowe lub roztopowe, ujęte w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacyjne, pochodzące z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni, w szczególności z miast, portów, lotnisk, terenów przemysłowych, handlowych, usługowych i składowych, baz transportowych oraz dróg i parkingów ( pkt 8 ). Z kolei „urządzeniem kanalizacyjnym” są sieci kanalizacyjne, wyloty urządzeń kanalizacyjnych służących do wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi oraz urządzenia podczyszczające i oczyszczające ścieki oraz przepompownie ścieków ( pkt 14 ). Pozwana gmina broniła się przeciwko żądaniu pozwu zarzucając, że powód wybudował nie urządzenie kanalizacyjne, lecz „przyłącze kanalizacyjne” w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy, którego budowę zapewnić musi, na własny koszt, osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci ( art. 15 ust. 2 ). Sąd I instancji w żaden sposób nie ustosunkował się do tego zarzutu, a zatem nie sposób stwierdzić, czy podzielił zapatrywanie przedstawione przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, odpowiadające wykładni przyjętej w uchwale Sądu Najwyższego z 13.09.2007r. ( III CZP 79/07, publ. OSN 2008/10/111 ), czy też zajął w tej kwestii stanowisko identyczne z pozwaną gminą ( i z jakimi konsekwencjami z punktu widzenia roszczenia powoda wywodzonego z art. 49 § 2 k.c. ).

W art. 49 § 2 k.c. ustawodawca przewidział, że urządzenia wymienione w § 1 z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią należąca do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Prawo własność tych urządzeń przysługuje natomiast osobie, która sfinansowała koszty ich budowy ( por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.01.2010r., V CSK 195/09, publ. OSN 2010/7-8/116; postanowienie Sądu Najwyższego z 10.04.2014r., IV CSK 521/13, LEX nr 1460773 ). Ma ona legitymację do dochodzenia roszczenia o nabycie własności urządzeń jako rzeczy ruchomych.

W niniejszej sprawie nie jest sporne, że powód wybudowany z własnych środków odcinek kanalizacji deszczowej, biegnący od studzienki kontrolnej na posesji, której jest współwłaścicielem, do kolektora głównego sieci kanalizacyjnej, przyłączył do tej sieci i odprowadza w ten sposób wody opadowe z gruntu w obrębie swojej posesji. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, który w zaskarżonym wyroku wykluczył, że mogło dojść w ten sposób do przyłączenia urządzenia do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa, wskazując jako podstawę swego stanowiska to, iż nie dokonano jakiegokolwiek czynności prawnej, skutkiem której przewody kanalizacyjne miałyby wejść w skład przedsiębiorstwa pozwanej gminy. Również pozwana w odpowiedzi na apelację, na poparcie tezy, iż wybudowana kanalizacja deszczowa przyłączona do sieci nie weszła w skład jej ( ewentualnego ) przedsiębiorstwa przytacza wyrok Sądu Najwyższego z 13.05.2004r. ( III SK 39/04, publ. OSNP 2005/6/80 ), z którego uzasadnienia wynika, że w skład przedsiębiorstwa – w rozumieniu art. 49 k.c. i art. 55<sup>1</sup> k.c. – nie może wejść cokolwiek, do czego nie przysługują mu jakieś prawa majątkowe. Nie mogą one wynikać z samych faktów, lecz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego podstawą nabycia tych praw muszą być określone zdarzenia prawne, a tylko wyjątkowo – bezpośrednia i wyraźna wola ustawodawcy. W odniesieniu do poszczególnych elementów infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej oznacza to, że przez ich fizyczno-funkcjonalną integrację z siecią przedsiębiorstwa nie stają się one automatycznie jego częściami składowymi. Urządzenia z art. 49 k.c., nawet w chwili fizycznego połączenia z siecią, pozostają nadal częścią składową tej nieruchomości, na której je zbudowano, zaś w skład przedsiębiorstwa wchodzi tylko na podstawie zdarzeń prawnych znanych polskiemu prawu cywilnemu. Jak już zaznaczono, przywołując powyższy pogląd pozwana wywodzi, że urządzenie powoda przez sam fakt fizycznego przyłączenia do sieci nie weszło w skład przedsiębiorstwa.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że powyższy pogląd, wyrażany na tle art. 49 k.c. przed jego nowelizacją, nie znalazł ostatecznie aprobaty w orzecznictwie. Kwestię tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały (7) z 8.03.2006r. ( III CZP 105/05, publ. OSN 2006/10/159 ), w której przyjął, że już z chwilą fizycznego przyłączenia do sieci przedsiębiorstwa urządzenia, o których mowa w art. 49 k.c., wchodzi w jego skład w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., co oznacza wyjęcie ich spod działania zasady, że jako część składowa gruntu stanowią własność właściciela gruntu ( art. 47 § 1 i art. 48 k.c. ). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, sformułowanie art. 49 k.c. „wchodzi w skład przedsiębiorstwa” nie oznacza, że właścicielowi przedsiębiorstwa musi przysługiwać względem urządzeń, o których mowa w tym przepisie, prawo własności. W skład przedsiębiorstwa wchodzić może bowiem nie tylko prawo własności, lecz także inne prawa rzeczowe lub obligacyjne. Z punktu widzenia realizacji zadań przedsiębiorstwa istotne znaczenie ma natomiast zapewnienie właścicielowi przedsiębiorstwa możliwości gospodarczego wykorzystania urządzeń wymienionych w art. 49 k.c., a nie charakter przysługującego mu prawa. W skład przedsiębiorstwa wchodzi zatem także te urządzenia, w stosunku do których jego właścicielowi przysługuje inne niż własność prawo rzeczowe, a nawet prawo obligacyjne, jeżeli zapewniają mu możliwość korzystania z omawianych urządzeń ( np. użytkowanie, najem czy leasing ).

Pomimo nowelizacji art. 49 k.c. ( z dniem 3.08.2008r. ), pogląd, iż wejście instalacji w skład przedsiębiorstwa jest jedynie kwestią faktu, pozostaje aktualny. W wyniku nowelizacji uregulowano bowiem tylko prawo własności do urządzeń przyłączonych do sieci przedsiębiorcy przesyłowego. Poprzednio urządzenia przyłączone do sieci traktowano jako ruchomości, a dla ustalenia ich statusu prawnego badano stopień fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należąca do przedsiębiorstwa – jeżeli były tak dalece związane z instalacją sieci, że spełniały określone w art. 47 § 2 k.c. warunki uznania ich za części składowe, uzyskiwała status części składowej, skutkiem czego dotychczasowy właściciel tracił ich własność na rzecz przedsiębiorcy sieciowego; jeżeli natomiast nie dochodziło do tak ścisłego powiązania z instalacją sieci, pozostawały własnością dotychczasowego właściciela, zaś przedsiębiorca sieciowy był tylko ich

posiadaczem. Aktualnie natomiast ze znowelizowanego art. 49 k.c. wprost wynika, że prawo własności urządzeń przyłączonych do sieci przysługuje osobie, która sfinansowała koszty ich budowy. Na tle art. 49 k.c. w aktualnym brzmieniu również uznaje się jednak, że wejście w skład przedsiębiorstwa następuje już z chwilą technicznego przyłączenia urządzenia do sieci i tym samym z chwilą nabycia przez przedsiębiorcę posiadania tego urządzenia ( połączenie zapewnia przedsiębiorcy władanie urządzeniem od strony funkcjonalnej ), a nie z chwilą uzyskania przez przedsiębiorstwo – na podstawie czynności prawnej lub ustawy – praw majątkowych o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym. Również bowiem posiadanie wchodzi w skład przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym ( art. 55<sup>1</sup> k.c. ) jako korzystny stan faktyczny prawnie chroniony. Urządzenia przesyłowe z chwilą wejścia w skład przedsiębiorstwa stają się samodzielnymi rzeczami ruchomymi i składnikami zbioru rzeczy, którym jest sieć przedsiębiorstwa ( por. St.Rudnicki, R.Trzaskowski w: KC Komentarz pod red. J.Gudowskiego, LexisNexis 2014; P.Lenio, „Urządzenia przesyłowe i problem ich własności”; G.Bieniek, Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna, LexisNexis Warszawa 2008, s.45; G.Matusik, Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu, LexisNexis Warszawa 2013, s.238-239 – przy czym ten ostatni autor uznaje, że wystarczy samo wejście w posiadanie urządzenia przez przedsiębiorcę, nawet przed jego przyłączeniem do sieci ).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w przedmiotowej sprawie na skutek przyłączenia wybudowanego przez powoda odcinka kanalizacji do sieci kanalizacji deszczowej należącej do pozwanej gminy urządzenie to weszło w skład przedsiębiorstwa przesyłowego – o ile oczywiście założyć, że pozwana gmina jest przedsiębiorcą. Adresatem roszczenia z art. 49 § 2 k.c. jest aktualny przedsiębiorca eksploatujący sieć, w której skład urządzenia zostały włączone. Uznaje się ponadto, że przepis odnosi się do każdego podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo przesyłowe, a więc prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie przesyłania i dystrybucji mediów, która może być dla niego zarówno działalnością główną, jak i uboczną ( por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.03.2014r., IV CSK 442/13, LEX nr 1477455; M.Balwicka-Szczyrba, „Korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorców przesyłowych – właściciele urządzeń przesyłowych”, LEX 2015; G.Matusik, Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu, LexisNexis Warszawa 2013, s.346-347 ).

Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca posłużył się w art. 49 k.c. pojęciem przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. Przedsiębiorcą jest więc osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33<sup>1</sup> § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Kodeks cywilny nie zawiera definicji działalności gospodarczej, natomiast art. 2 ustawy z dnia 2.07.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej ( t.j. Dz.U. 2015/584 ) przewiduje, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Powyższa definicja, ujęta w akcie prawnym regulującym zagadnienia z zakresu prawa publicznego, może być stosowana na gruncie prawa cywilnego, natomiast ma tu ona znaczenie jedynie pomocnicze. O ile przy tym w odniesieniu do pewnych kategorii podmiotów ( jak choćby spółki prawa handlowego wpisane w rejestrze przedsiębiorców KRS czy też osoby fizyczne prowadzące zaewidencjonowaną działalność gospodarczą ) ich status jako przedsiębiorców nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle uznanie gminy za przedsiębiorcę wymaga oceny na tle okoliczności danego przypadku, a także kontekstu prawnego, gdyż jej działalność nie ma jednorodnego charakteru, a jej cele oraz sposoby ich osiągania są różnorodne ( por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19.10.1999r., III CZ 112/99, publ. OSN 2000/4/78 ).

Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 8.03.1990r. o samorządzie gminnym ( t.j. Dz.U. 2015/1515 ), gmina może prowadzić działalność gospodarczą, i to zarówno wykonując zadania o charakterze użyteczności publicznej, jak i – w przypadkach określonych w odrębnych ustawach – wykraczające poza te zadania. Dodać należy, że zadania własne gminy obejmują m.in. sprawy z zakresu wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych ( art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym, art. 3 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę /.../ ). Formy prowadzenia gospodarki gminnej, w tym wykonywania zadań o charakterze użyteczności publicznej, reguluje ustawa z dnia 20.12.1996r. o gospodarce komunalnej ( t.j. Dz.U. z 2011r. Nr 45, poz. 236 ), przewidując w art. 2, że gospodarka komunalna może być prowadzona przez jednostki samorządu terytorialnego, w szczególności w formach samorządowego zakładu budżetowego lub spółek prawa handlowego. Jeżeli zatem gmina realizuje zadania własne w sprawach dotyczących wodociągów i kanalizacji w formie wyodrębnionego



zakładu budżetowego, uznanie jej za przedsiębiorcę przesyłowego w rozumieniu art. 49 k.c. nie budzi większych wątpliwości ( tak również: G.Bieniek, Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna, LexisNexis Warszawa 2008, s.57; B.Rakoczy, Służebność przesyłu w praktyce, LexisNexis Warszawa 2012, s.48-49; można się w tym kontekście pomocniczo odwołać także do definicji „przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego” zawartej w art. 2 pkt 4 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę /.../ ). Wyliczenie form działalności gospodarczej gminy zawarte w art. 2 ustawy o gospodarce komunalnej jest natomiast tylko przykładowe ( por. wyrok Sądu Najwyższego z 10.05.2013r., I CSK 522/12, LEX nr 1353060 ), co oznacza, że można przypisać gminie status przedsiębiorcy również w innych sytuacjach. Jako utrwalone w orzecznictwie należy z kolei uznać stanowisko, iż w przypadku gminy kryteriami uznania jej działalności za gospodarczą jest fachowość, stały charakter, zorganizowanie i powtarzalność podejmowanych działań, działanie na własny rachunek i związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, a także podporządkowanie zasadom racjonalnego gospodarowania lub regułom opłacalności i zysku. Nie wskazuje się natomiast na konieczność realizowania zarobkowego celu; za wystarczające uznaje się bowiem wskazane wyżej podporządkowanie działalności regułom racjonalnego gospodarowania, polegającym na staraniach osiągnięcia maksymalnego efektu przy minimalnym nakładzie środków lub minimalnego zużycia środków dla osiągnięcia pożądanego, planowanego efektu ( tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwał: z 18.06.1991r., III CZP 40/91, publ. OSN 1991/2/17; z 6.12.1991r., III CZP 117/91, publ. OSN 1992/5/65 czy z 13.01.2006r., III CZP 125/05, publ. OSN 2006/12/201 ). Istotną cechą działalności gospodarczej jest ponadto, aby jej celem nie było wyłącznie zaspokojenia własnych potrzeb.

Trzeba zgodzić się z apelacją, iż Sąd I instancji nie zbadał, czy w okolicznościach niniejszej sprawy działalność pozwanej gminy polegająca na odprowadzaniu wód opadowych z nieruchomości należących do innych podmiotów odpowiada powyższym kryteriom, a w rezultacie może być uznana za działalność gospodarczą. Jak już na wstępie zaznaczono, Sąd, pomimo zgłoszonych przez strony wniosków, nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego w tym kierunku, choć okoliczności rzutujące na ocenę statusu pozwanej z punktu widzenia art. 49 k.c. nie były – wprost – przedmiotem dowodu przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana gmina nie prowadzi działalności gospodarczej „w zakresie odprowadzania wód opadowych z nieruchomości powoda do kanalizacji deszczowej”, gdyż jako główne kryterium uznania danej działalności za gospodarczą uznał uczestnictwo w obrocie cywilno-prawnym, w szczególności zawieranie umów, podczas gdy strony nie mają zawartej – przewidzianej w art. 6 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków – pisemnej, odpłatnej umowy o odprowadzanie wód opadowych ( określającej między innymi warunki świadczenia usług, sposób i terminy wzajemnych rozliczeń, prawa i obowiązki stron umowy ). Takie podejście Sądu I instancji zostało trafnie zakwestionowane w apelacji jako zbyt wąskie. Podstawą uznania gminy za przedsiębiorcę przesyłowego w rozumieniu art. 49 k.c. jest ustalenie, że – w ogólności – prowadzi ona działalność gospodarczą w zakresie odprowadzania wód opadowych, a więc że jej aktywność w tym przedmiocie odpowiada omówionym kryteriom. Skarżący zwracał uwagę na uczestnictwo gminy na tym polu w obrocie gospodarczym, polegające na zawieraniu umów dotyczących choćby wykonania sieci kanalizacyjnej. Sąd I instancji do okoliczności tych się nie odniósł. Sąd ten podkreślił, że powód nie uiszcza opłat za odprowadzanie wód deszczowych, a Gmina nie wprowadziła takich opłat w taryfie uchwalanej przez Radę Miejską ( art. 24 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę ). Jak już zostało to jednak wyjaśnione, dla uznania działalności gminy za gospodarczą nie jest niezbędny jej zarobkowy cel.

Podsumowując, stanowisko Sądu I instancji, według którego pozwana gmina nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie odprowadzania wód opadowych z nieruchomości stanowiących własność innych podmiotów i w związku z tym nie jest przedsiębiorcą przesyłowym w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 49 k.c. nie znajduje uzasadnionych podstaw w materiale sprawy. Sąd ten nie zbadał także, czy podłączenie wykonanych przez powoda przewodów kanalizacyjnych z siecią kanalizacji deszczowej w ul. (...) w R. może być traktowane jako przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną. W apelacji pozwanej wywiedzionej od poprzedniego orzeczenia zakwestionowano możliwość przyjęcia takiego rozwiązania z uwagi na podniesiony szczególny charakter i cel sieci kanalizacyjnej, natomiast powód przeczy twierdzeniom pozwanej w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu – stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. – rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Nie mógł zostać uwzględniony zwarty w apelacji powoda wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi, gdyż przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują takiej ewentualności. Okoliczności, które przytoczył powód, związane z kontaktami służbowymi (względnie powiązaniami rodzinnymi czy towarzyskimi) sędziów Sądu Rejonowego w R. z przedstawicielami pozwanej gminy oraz współpracą Sądu Rejonowego z władzami gminy „w różnych płaszczyznach”, mogące według powoda skutkować „wpływem na swobodę orzekania” czy też stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy, stanowią podstawę złożenia wniosku o wyłączenie sędziów (art. 49 k.p.c.), który nie podlega jednak rozpoznaniu w ramach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji jeszcze raz przeanalizuje wnioski dowodowe stron zgłoszone w pismach datowanych na 27.06.2014r., zaś w przypadku ich oddalenia swe stanowisko w tym zakresie uzasadni w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną wydanych decyzji procesowych. W oparciu o dowody już przeprowadzone oraz dowody nowo dopuszczone Sąd poczyni ustalenia umożliwiające ocenę – przy uwzględnieniu omówionych wyżej kryteriów – czy pozwana gmina jest przedsiębiorcą przesyłowym, a połączenie wykonanych przez powoda przewodów kanalizacyjnych z siecią kanalizacji deszczowej w ul. (...) w R. może być traktowane jako przyłączenie do sieci wchodzącej w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną. Sąd I instancji odniesie się ponadto do – konsekwentnie podtrzymywanego – zarzutu pozwanej, że sporne przewody nie są urządzeniem lecz przyłączem kanalizacyjnym.

/-/ Agata Szlingiert /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Michał Meisnerowski